

MARYLA LAURENT
Université Charles-de-Gaulle
Lille 3

CZTERY OKRESY OBECNOŚCI LITERATURY POLSKIEJ WE FRANCJI (1945–2008)

POLSCY INTELEKTUALIŚCI, KTÓRZY ZNAJDUJĄ SCHRONIENIE WE FRANCJI PO II WOJNIE światowej, działają przede wszystkim na polu kulturalnym i politycznym jako opozycja do wprowadzonego w Polsce systemu politycznego. Zasadniczy wpływ na kształt polskiej literatury ma Instytut Literacki, przeniesiony do Maisons-Laffite we Francji w 1947 roku. W latach 1953–1988 w ramach serii „Biblioteka Kultury” ukazały się 444 tytuły w łącznym nakładzie 7800 egzemplarzy. Dzięki Jerzemu Giedroycowi, który kierował tym doniosłym przedsięwzięciem, drukowane są dzieła najwybitniejszych polskich autorów drugiej połowy XX wieku, mimo iż znajdują się na czarnej liście państwowych wydawców w Polsce.

Instytut Literacki wydaje również przekłady, ale jedynie na język polski: Simone Weil¹ w tłumaczeniu Czesława Miłosza, jak również Grahama Greena, Alberta Camusa, Aleksandra Solżenicyna, Borysa Pasternaka czy George’a Orwella. Literatura polska natomiast nie ukazuje się po francusku. Celem polityki wydawniczej Instytutu, nastawionej na potrzeby polskiego czytelnika, nie są przekłady dzieł polskich na francuski. Starania i kroki w tym kierunku podejmują we francuskich wydawnictwach sami pisarze.

Komunikacja między rozszanymi na Zachodzie wysepkami polskości a francuskim otoczeniem nie odbywa się bynajmniej poprzez przekłady literatury polskiej. Zresztą francuskie środowisko wydawnicze również nie jest przesadnie życzliwe wobec polskich autorów, zwłaszcza przeciwników komunizmu. Jak wyjaśnia Marie Bouvard w artykule poświęconym Czesławowi Miłoszowi:

¹ S. Weil, *Wybór pism*, przeł. i opr. Czesław Miłosz, Paryż, Instytut Literacki, 1958, „Biblioteka Kultury”, t. XXXIII.

życiu literackim Paryża ton nadają lewicowi intelektualiści, w większości komuniści lub sympatycy komunizmu. Aby dać wyobrażenie o paryskim klimacie intelektualnym, przypominamy sytuację, w której znalazł się wówczas Camus: „Przez ostatnie dziesięć lat swojego życia był chłopcem do bicia paryskiej lewicy, szczerzej, ale bezwzględnej, często nieuczciwej i napastliwej, w najlepszym wypadku będącej pod wpływem propagandy” pisze Olivier Todd w zakończeniu swojej książki *Albert Camus. Biografia*. Nietrudno sobie wyobrazić los, jaki spotkał wygnańców ze Wschodu, tych, którzy opuścili ojczyznę proletariatu².

OKRES TUŻ PO WOJNIE – PISARZE EMIGRACYJNI

Czesław Miłosz po opuszczeniu kraju i osiedleniu się w Paryżu publikuje *Zniewolony umysł* najpierw w języku polskim w serii „Biblioteka Kultury” i w tym samym roku nakładem wydawnictwa Gallimard po francusku³. Wyjątkowa sytuacja Miłosza we Francji, gdzie jego nazwisko nie jest zupełnie obce, działa na jego korzyść, nawet jeśli wskutek trudności, z jakimi się spotka, zmuszony będzie wyjechać do USA. Jego działalność w Kongresie Wolności Kultury⁴ oraz publikacje w czasopiśmie „Preuves” zapewniają mu obecność we francuskich kręgach. Drukowanie polskich książek po

² M. Bouvard, *L'œuvre de Czesław Miłosz en français*, w: *La Littérature polonaise en France. D'une sélection politique des œuvres à traduire au miroir déformant de la traduction*, red. M. Laurent, Lille, UL3, 1998, Travaux et recherches, ss. 93–107 [wszystkie tłum. w tekście moje – M.L.].

³ C. Miłosz, *La Pensée captive. Essai sur les logocraties populaires*, przeł. A. Prudhommeaux i autor, wstęp K. Jaspers, Paris, Gallimard, 1953. W okresie pobytu C. Miłosza w Paryżu we francuskim przekładzie ukazują się również: *La Prise du pouvoir*, przeł. J. Hersch, Lausanne, La Guilde du Livre; *Sur les bords de l'Issa*, przeł. J. Hersch, Paris, NRF La Guilde du Livre, 1956, seria « Du monde entier »; *Une Autre Europe*, przeł. G. Sédir, Paris, Gallimard, 1964. Następnie, podczas gdy Instytut Literacki nieprzerwanie drukuje jego dzieła po polsku („Biblioteka Kultury”, tomy I – XII), dopiero lata 80. i nagroda Nobla (1980) przyniosą kolejne tłumaczenia na francuski: *Enfant d'Europe et autres poèmes*, przeł. M. Tschui, J. Silberstein, Lausanne, Éditions l'Age d'Homme, 1980; *Poèmes, 1934–1982*, éd. établie par C. Jeleński, Paris, Éditions Luneau-Ascot, 1984; *La Terre d'Ulro. Méditation sur l'espace et la religion*, przeł. Z. Bobowicz, Paris, Albin Michel, 1985; *Miłosz par Miłosz. Entretien de Czesław Miłosz avec Ewa Czarniecka et Aleksander Fiut*, przeł. D. Beauvois, Paris, Fayard, 1986; *Vision de la baie de San Francisco*, przeł. M. Bouvard, Paris, Fayard, 1986; *Histoire de la littérature polonaise*, przeł. A. Kozimor, Paris, Fayard, 1986; *Témoignage de la poésie*, przeł. Ch. Jeżewski i D. Autrand, Paris, Presses universitaires de France, 1987; *L'Immortalité de l'art*, przeł. M. Bouvard, Paris, Fayard, 1988; *Terre inépuisable*, przeł. Ch. Jeżewski i F.X. Jaujard, Paris, Fayard, 1988; *De la Baltique au Pacifique*, przeł. M. Bouvard, Paris, Fayard, 1990; *Traité de théologie*, przeł. J. Donguy i M. Masłowski, Paris, Editions Cheyne, 2003; *Le Chien Mandarin*, przeł. L. Dyevre, Paris, Mille et une nuit, 2004; *Abécédaire*, przeł. L. Dyevre, Paris, Fayard, 2004.

⁴ W czerwcu 1950 roku 40 intelektualistów (wśród których byli Raymond Aron, Albert Camus, François Mauriac, jak też Jerzy Giedroyc i Józef Czapski) zgromadzonych w Berlinie uczestniczy w założeniu Kongresu Wolności Kultury, którego celem jest przywrócenie prawdy o reżimie krajów Europy Wschodniej oraz podjęcie konstruktywnej refleksji. Konstanty Jeleński zostaje członkiem sekretariatu generalnego Kongresu. Po opuszczeniu kraju do Kongresu przyłącza się Miłosz i zostaje jednym z autorów czasopisma „Preuves” redagowanego pod auspicjami Kongresu przez François Bondy'ego.

francusku w paryskich wydawnictwach nie jest rzeczą łatwą w latach 50., 60., a nawet 70⁵. Sam Miłosz popada we Francji w wydawniczy niebyt po wyjeździe do Stanów.

Witold Gombrowicz nieustannie zabiega u swoich paryskich przyjaciół, w tym Konstantego Jeleńskiego, o zwiększenie starań, mających na celu publikację jego utworów w wersji francuskiej. *Ferdydurke* (napisana w 1937 roku) musi jednak poczekać do 1958 roku⁶. I wiemy, ile wysiłków kosztowało Jeleńskiego⁷ znalezienie tłumacza i wydawcy, podczas gdy Instytut Literacki regularnie wydawał powieści, dramaty oraz dziennik pisarza. Świadczy to o wielkim braku zainteresowania Francji wszelką literaturą „inną” niż własna. Dzieło pisarza obcego pochodzenia takiego jak Gombrowicz⁸, o wybitnych walorach literackich i *par excellence* oryginalne, mogło, rzecz jasna, jedynie zdumiewać i trafić do historycznego czyścica.

Pomimo usilnych starań Alberta Camusa, również Gustaw Herling-Grudziński, stały współpracownik „Kultury”, dopiero w 1985 roku, czyli 34 lata po wydaniu polskim, doczeka się francuskiego przekładu swoich wyjątkowych wspomnień z pobytu w sowieckim łagrze⁹.

⁵ W tej kwestii sytuacja we Francji różni się od tego, co opisuje R. Fieguth, *O europejskich wartościach klasyków literatury polskiej*, w: *Humanizm polski długie trwanie – tradycje – współczesność*, red. A. Nowicka-Jeżowa, M. Cieński, Warszawa, Wydawnictwo Neriton, 2008–2009, s. 346: „Okresem najszerzego promieniowania polskiej kultury i literatury było piętnastolecie od końca lat 1950 do początku lat 1970. Wtedy Europa i świat odkryli wielkich polskich autorów dwudziestowiecznych.”

⁶ W. Gombrowicz, *Ferdydurke*, przeł. Brone [Witold Gombrowicz, Roland Martin], wstęp C. Jeleński, Paris, Julliard, Les Lettres Nouvelles, 1958; *La Pornographie*, przeł. G. Lisowski, wstęp W. Gombrowicz, Paris, Julliard, Les Lettres Nouvelles, 1962; *Journal (1953–1956)*, przeł. A. Kosko, Paris, Julliard, Les Lettres Nouvelles, 1964; *Le Festin chez la Comtesse Fritouille*, przeł. G. Sédir, il. Stanislas Lepri, « Preuves », nr 174, Paris 1965, s. 44–56; *Théâtre: « Yvonne, Princesse de Bourgogne », « Le Mariage »*, przeł. C. Jeleński, G. Serreau, Paris, Julliard, Les Lettres Nouvelles, 1965; *Cosmos*, przeł. G. Sédir, wstęp W. Gombrowicz, Paris, Denoël, Les Lettres Nouvelles, 1966; *Bakakai*, przeł. G. Sédir, A. Kosko, Brone [Witold Gombrowicz, Roland Martin], Paris, Denoël, Les Lettres Nouvelles, 1967; *Journal Paris–Berlin (Volume IV: 1963–1964)*, przeł. A. Kosko, wstęp W. Gombrowicz, Paris, Christian Bourgois Editeur, 1968; *Sur Dante* [édition bilingue], przeł. A. Kosko, Paris, L’Herne, 1968; Lausanne, L’Age d’Homme, 1968; *Entretiens avec Witold Gombrowicz*, przeł. K. Chanska i F. Marié, wstęp D. de Roux Paris, Pierre Belfond, 1968; wydanie polskie: Instytut Literacki, 1969; *Ferdydurke*, przeł. G. Sédir, Paris, 10/18, 1973; *Trans-Atlantique*, przeł. C. Jeleński, G. Serreau, wstęp C. Jeleński, Paris, Denoël, Les Lettres Nouvelles, 1976; *Journal (1957–1960)*, przeł. Ch. Jeżewski, D. Autrand, Paris, Denoël, Les Lettres Nouvelles, 1976; *Les Envoués*, przeł. A. Mailles, H. Włodarczyk, wstęp P. Kalinine, Paris, Stock, 1977; *Journal (Volume III: 1961–1969)*, przeł. Ch. Jeżewski, D. Autrand, Paris, Christian Bourgois Editeur, Maurice Nadeau 1981.

⁷ M. Nadeau, *Grâces leur soient rendues – mémoires littéraires*, Paris, Albin Michel, 1990, *Gombrowicz*, s. 341–362.

⁸ M. Galey, *Gombrowicz, théâtre de l’Ambigu*, Cahier de l’Herne, nr 14, Lausanne, éd. l’Age d’Homme, 1977, s. 1971: « C’est la chance de cet écrivain solitaire qui “voyait grand tout seul”, sans se préoccuper des courants artistiques en vogue, d’avoir connu tard la célébrité... » („To szczęście dla tego samotnego pisarza, który sam miał wielkie ambicje, nie bacząc na obowiązujące style artystyczne, że sława przyszła do niego późno...”).

⁹ G. Herling, *Un Monde à part*, przeł. z ang. W. Desmond, Paris, Editions Denoël, 1985.

Spśród nielicznych przekładów z języka polskiego, jakie ukazały się tuż po wojnie, można wymienić jedynie *Le Viol de la Pologne – Un modèle d'agression soviétique (Polska zgwałcona)* Stanisława Mikołajczyka¹⁰, *Varsoviennes (Kobiety)* Stanisławy Kuszelewskiej¹¹ czy wydaną w 1954 roku w Brukseli pierwszą antologię poezji polskiej w języku francuskim¹² w opracowaniu Mariana Pankowskiego.

Le chemin qui ne mène nulle part (Droga do nikąd) Józefa Mackiewicza¹³, powieść w pełni klasyczna w formie, zostaje opublikowana dopiero w 1959 roku. W tym przypadku okres „czyścica” wynikał z faktu, iż książka traktuje o sowieckich deportacjach Polaków w 1939 r. Taki temat był absolutnie nie do przyjęcia przez francuską lewicę przed ujawnieniem zbrodni stalinowskich w 1956 roku w Moskwie. Dopiero wtedy, kiedy raport Chruszczowa zmienił francuski sposób myślenia, zdano sobie sprawę, że byli tacy polscy pisarze, którzy przedkładali literaturę i wolność nade wszystko i woleli trudną emigrację od wygodny państwowego mecenatu.

OKRES TUŻ PO WOJNIE – PISARZE Z POLSKI

W latach 50. wyłącznie sympatie polityczne decydowały o publikacji dzieł polskich we Francji. Początkowo literatura promowana w Warszawie tłumaczona była przez zwolenników polityki inspirowanej przez Kreml, a jej jedynym wydawcą był Pierre Seghers¹⁴. Niewiele dzieł przełożono w całości¹⁵. Wybrane utwory pogrupowano w tomy: *Poètes polonais* (1949), *Prosateurs polonais* (1950), *Pages polonaises* (1953). Można w nich było przeczytać m.in. fragment *La Cendre et le diamant (Popiół i diament)*, taki tytuł tłumacz Allan Kosko dał powieści Jerzego Andrzejewskiego¹⁶, opowiadanie Tadeusza Borowskiego – *Une journée à Harmenze (Dzień na Harmenzach)*, wiersze Jarosława Iwaszkiewicza itd.

¹⁰ S. Mikołajczyk, *Le Viol de la Pologne. Un modèle d'agression soviétique*, Paris, Plon, 1949.

¹¹ S. Kuszelewska, *Varsoviennes*, R. Maillol éd. Les Amis de la Polgne, 7 rue Corneille-Paris, 1949, tłum. R. Bailly. Wydanie polskie: *Kobiety*, Rzym, Instytut Literacki, 1946.

¹² M. Pankowski, *Anthologie de la poésie polonaise du quinzième au vingtième siècle*, Bruxelles, André de Rache éditeur, 1954.

¹³ J. Mackiewicz, *Le chemin qui ne mène nulle part*, przeł. J. Plater-Syberg, Paris, Fayard, 1959.

¹⁴ *Poètes polonais*, Paris, Seghers, 1949; *Prosateurs polonais*, Paris, Seghers, 1950; *Pages polonaises*, Paris, Seghers, 1953.

¹⁵ L. Kruczkowski, *Pièges et impasses*, przeł. J.-M. Dumaraiz, Paris, éd. Hier et Aujourd'hui, 1947; *Les Allemands ou la famille Sonnebruch*, przeł. M. Fontaine, Huguette Dubois, Paris, Les Editeurs français réunis, 1950; S. Kuszelewska, *Varsoviennes*, przeł. R. Bailly, Paris, R. Maillol éditeur, 1949.

¹⁶ Powieść ukaże się w całości pod tytułem *Cendres et diamant*, Paris, Gallimard, Du monde entier, 1967, w przekładzie Jerzego Lisowskiego. W Polsce książka okazała się dużym sukcesem, chociaż w zamyśle była dziełem propagandowym. Krzysztof Kąkolewski, w swojej pracy *Diament odnaleziony w popiele* (Warszawa, Trio, 1995), przedstawia genezę powieści *Popiół i diament*. Temat powieści poddał Jerzemu Andrzejewskiemu Jakub Berman, działacz sprawujący władzę nad bezpieką i kultura.

Jasno zdefiniowany projekt wydawniczy Seghersa miał pokazać wielkość literatury zgodnej z założeniami realizmu socjalistycznego sformułowanymi przez Żdanowa i Gorkiego w Moskwie 17 sierpnia 1934 roku. Najtrudniej było uzasadnić ograniczenie wolności artystycznej oraz zakaz wszelkiego indywidualizmu. Próbę podjął André Wurmser. W przedmowie do tomu z 1953 roku pisał:

W czasach Vigny'ego, a nawet w czasach Mallarmégo, szczelne zamknięcie się w swoim gabinecie, podczas gdy panowała beczelna i głupia, stojąca jeszcze na mocnych nogach burżuazja, było odrzuceniem współpracy z wrogiem [...]. W czasach Stalina i Bieruta zamknięcie się z samym sobą byłoby odrzuceniem nadziei i pewności [...], byłoby skazaniem swojego dzieła na niebyt¹⁷.

Oprócz wspomnianych kwestii politycznych prawdą jest również, że francuski świat wydawniczy właśnie podnosił się z wojny. Liczba dobrych francuskich tekstów czekających na publikację była znaczna, braki finansowe – duże. Skupienie się na własnych potrzebach było koniecznością chwili dla literatury, która zmieniała się, rozwijała i szukała nowych dróg.

Opowiadania¹⁸ Marka Hłaski ukazują się w Warszawie w 1956 roku nakładem państwowego wydawnictwa Czytelnik. Ale młody zbuntowany pisarz opuszcza kraj i od 1958 roku staje się jednym z autorów paryskiego Instytutu Literackiego¹⁹. Jest jednym z pierwszych twórców z Polski, którego dzieła są tłumaczone we Francji przez znane francuskie wydawnictwo publikujące literaturę obcą – René Julliard – które wydaje *Le premier pas dans les nuages* (*Pierwszy krok w chmurach*) oraz *Le huitième jour de la semaine* (*Ósmy dzień tygodnia*)²⁰.

1960–1976: POLITYCZNA KONTROLA LITERACKIEGO „EKSPORTU”

Jeśli chodzi o literaturę polską, koniec zimnej wojny we Francji przypadł dopiero na 1960 rok. Począwszy od tej daty zaczęto podpisywać umowy wydawnicze i francuscy wydawcy coraz bardziej przychylnym okiem spoglądali na listę autorów, których utwory proponował im Związek Literatów Polskich (Interpress). Ukazały się wówczas dzieła pisarzy, którzy odnieśli sukces w Polsce tuż po zakończeniu wojny: *Kamienny świat*, napisany przez Tadeusza Borowskiego w 1948 r.,

Została ona zbudowana wokół faktów – realnej groźby wojny domowej – ale przedstawionych w sposób korzystny dla panującej władzy. Niemniej stała się światowym sukcesem polskiej literatury.

¹⁷ A. Wurmser, *Pages polonaises*, Paris, Pierre Seghers, 1953, p. 11.

¹⁸ M. Hłasko, *Pierwszy krok w chmurach*, Warszawa, Czytelnik, 1956.

¹⁹ M. Hłasko, *Następny do raju*, Paryż, Instytut Literacki, 1958.

²⁰ M. Hłasko *Le Premier Pas dans les nuages*, przeł. T.-G. Domański, P. Berthelin, Paris, Julliard, 1958; *Le Huitième Jour de la semaine*, przeł. A. Posner, Paris, Julliard, 1959.

zostaje wydany przez Bourgois w 1964 r.²¹; *Popiół i diament* wychodzi w 1967 r., czyli przeszło 20 lat po ogromnym sukcesie w Polsce²².

Żaden autor nie mógł jednak być drukowany we Francji ani gdziekolwiek indziej poza granicami Polski bez zgody Komitetu Centralnego PZPR. Wizerunek literatury polskiej we Francji był wówczas taki, jaki nadali jej polscy politycy²³.

Umowę z francuskim wydawnictwem podpisywał Interpress, a pieniądze przelewane w twardej walucie docierały do autora w złotówkach (po niekorzystnym oficjalnym kursie) po tym, jak państwo pobrało swój procent. Obieg oficjalny podlegał ścisłej kontroli. Związane z tym trudności, a zwłaszcza jak trudno było spod takiej „opieki” się uwolnić, opisuje ciekawie Sławomir Mrożek:

W każdym kraju jest tak, że jeżeli jakaś książka osiąga sukces, to wydawcy w innych krajach starają się ją przetłumaczyć i wydać. Ale nie w kraju komunistycznym, gdzie liczy się tylko ideologia. Kariera mojej książki zaczęła się od Niemiec – ówczesnego RFN, a rok później napisałem dramat. W chwili kiedy przejeżdżałem przez Francję w 1959 roku, odbyło się już sześć premier mojej sztuki w Niemczech. Liczba imponująca, gdybym mieszkał w Niemczech i pisał po niemiecku, dostateczna – gdybym mieszkał we Francji i pisał po francusku. Ale ja pisałem po polsku i byłem Polakiem z komunistycznego świata.

Mój przypadek był pierwszy w Polsce i długo taki pozostał. Jeśli chodzi o książkę, rzecz była jeszcze możliwa, choć w komunizmie – nielegalna. Ale gdy chodzi o teatr? Nie było dotąd w historii Polaka, który, mieszkając na stałe w Polsce, napisałby sztukę i sztuka ta w ciągu roku miałaby sześnaście premier w Niemczech, a później w innych krajach. Zbyt mało czasu minęło, żeby ktoś to policzył, a interesowało się tym wielu. Przemykałem przez Francję i przy okazji podpisałem w wydawnictwie umowę na jednorazowe wydanie kilku moich opowiadań w książce *La Littérature polonaise*. Była to nowość; opowiadania te nie były dotąd tłumaczone na język francuski. Podpisałem także umowę z czasopismem „Les Temps Modernes”²⁴, nie zawsze dobrze widzianym w Polsce Ludowej. Starczyło na bilet do Polski, życie w Paryżu i we Włoszech oraz na parę drobiazgów. A wszystko nielegalnie²⁵.

Stanisław Lem jest jednym z nielicznych polskich autorów, który w tamtym okresie doczekał się ponad 10 przekładów na język francuski²⁶. Najliczniej repre-

²¹ T. Borowski, *Le Monde de pierre*, przeł. E. Veaux, Paris, C. Bourgois, 1964; wyd. II, popr. i uzup. L. Dyevre, Paris, C. Bourgois, 1992.

²² J. Andrzejewski, *Cendres et diamant*, przeł. G. Lisowski, Paris, Gallimard, 1967.

²³ Jednym z najczęściej tłumaczonych autorów będzie Stanisław Lem, po nim Jerzy Andrzejewski. Następnie Andrzej Kuśniewicz, Jarosław Iwaszkiewicz, Tadeusz Breza.

²⁴ Redaktorem był J.P. Sartre.

²⁵ S. Mrożek, *Baltazar, Autobiografia*, Warszawa, Noir sur Blanc, 2006, s. 227–228. (Przeł. franc.: *Balthazar*, przeł. M. Laurent, Paris, Noir sur Blanc, 2007, s. 207).

²⁶ S. Lem, *Fen Venus* [*Astronautci*], przeł. A. Guthart, Paris, Gallimard, 1962; S. Lem, *Solaris*, przeł. J.-M. Jasienski, wstęp J. Bergier, Paris, Denoël, 1964; S. Lem, *Le Bréviaire des robots*, przeł. H. Sadowska, Paris, Denoël, 1966; S. Lem, *Cybériade*, przeł. L. Makowski, Paris, Denoël, 1968; S. Lem, *Eden*, Verviers, przeł. E. i E. Pomorski, Gérard & co., 1972; S. Lem, *L'invincible*, przeł. A. Posner, Paris, Laffont, 1972; S. Lem, *Vol de patrouilles, Conte de la machine à calculer qui combattit le dragon, Treizième voyage, Vingt-quatrième voyage* (nouvelles), przeł. A. Posner, w: *Autres*

zentowanym pisarzem we francuskich księgarniach był Witold Gombrowicz, wciąż skądinąd na indeksie w swoim kraju. Jedna oficyna wydawnicza wysłała poza ramy „politycznie narzuconego” wyboru; chodzi o wydawnictwo l'Âge d'Homme, które publikowało pisarzy proponowanych często przez nauczycieli akademickich jak Alain van Crugten²⁷.

1976–1989: „WYDANO BEZ ZGODY I WIEDZY AUTORA”

Powstanie podziemnych wydawnictw (1976) publikujących to, co zostało ocenzurowane przez oficyny państwowe, otworzyło literaturze polskiej drogę do czytelników za granicą. Pisarze domagali się prawa do zagranicznych przekładów poza kontrolą władz politycznych i bez pośrednictwa agencji państwowej. Sami negocjowali i upoważniali przedstawicieli w Paryżu, Londynie czy Nowym Jorku. Było to w pełni nielegalne i wbrew polskiemu prawu, stąd przyjęło się umieszczać na tomach wydanych za granicą oraz poza cenzurą w Polsce wzmiankę: *Wydano bez zgody i wiedzy autora*.

Przypadek książki *Nierzeczywistość*, w której Kazimierz Brandys 10 lat po złożeniu legitymacji partyjnej w 1966 r. opisuje uczucie egzystencjalnej nierzeczywistości, które odczuwają mieszkańcy krajów komunizmu określanego jako realny, stanowi doskonały przykład nowego sposobu przepływu literatury polskiej za granicę. Czytana potajemnie w Polsce w październiku 1976 roku w kręgach inteligencji opozycyjnej, zostaje wydana przez drugoobiegową Niezależną Oficynę Wydawniczą w 1977 r., a rok później ukazuje się w Paryżu nakładem Instytutu

mondes, autres mers de Darko Suvin, Paris, Denoël, 1973; S. Lem, *Mémoires trouvés dans une baignoire*, przeł. D. Sila, A. Łabędzka, Paris, Calmann-Lévy, 1975; S. Lem, *Le congrès de futurologie*, przeł. D. Sila, A. Łabędzka, Paris, Calmann-Lévy, 1976; S. Lem, *La Voix du maître*, przeł. A. Posner, Paris, Denoël, 1976; S. Lem, *Mémoires d'Ijon Tichy* [Dzienniki gwiazdowe], przeł. D. Sila, Paris, Calmann-Lévy, 1977; S. Lem, *Retour des étoiles*, przeł. M. de Wiewska, Paris, Denoël, 1979; S. Lem, *Le Rhume*, przeł. D. Sila, Paris, Calmann-Lévy, 1978; S. Lem, *Les Voyages électriques d'Ijon Tichy*, przeł. D. Sila, Paris, Denoël, 1980; S. Lem, *Contes inoxydables* [Bajki robotów], przeł. D. Sila, Paris, Denoël, 1981; S. Lem, *Le masque*, przeł. L. Dyevre, Paris, Calmann-Lévy, 1983; S. Lem, *Nouvelles aventures d'Ijon Tichy* [Dzienniki gwiazdowe], przeł. L. Dyevre, Paris, Calmann-Lévy, 1986; S. Lem, *Fiasco*, przeł. R. Lanquetin, Paris, Calmann-Lévy, 1988; S. Lem, *Bibliothèque du XX^e siècle*, przeł. D. Sila, Paris, Seuil, 1989.

²⁷ S.I. Witkiewicz, *L'Inassouissement*, przeł. A. van Crugten, Lausanne, L'Âge d'Homme, 1970; S.I. Witkiewicz, *L'Adieu à l'automne*, przeł. A. van Crugten, Lausanne, L'Âge d'Homme, 1979; S.I. Witkiewicz, *Théâtre complet* v. 1, *La Sonate de Belzébuth ou événement véridique à Mordowar. La Mère, pièce répugnante. Le Petit Manoir. Le Fou et la femme ou Il n'y a pas malheur qui n'en amène un pire*, przeł. A. van Crugten et E. Veaux, Lausanne, L'Âge d'Homme, 1980; S.I. Witkiewicz, *Théâtre complet* v. 2, *Les Cordonniers, pièce scientifique avec chansonnets. Une Locomotive folle, pièce sans thèse. Yamulka, fille de Fizdejko. La Nouvelle Délivrance*, przeł. A. van Crugten, Lausanne, L'Âge d'Homme, 1980; S.I. Witkiewicz, *Juvenilia. Fragments. Autoparodies*, przeł. A. van Crugten, Lausanne, L'Âge d'Homme, 1976.

Literackiego. W tym samym roku wydawnictwo Seuil publikuje również francuski przekład, *En Pologne, c'est à dire nulle part*²⁸, autorstwa Adama Lacha (kto się kryje pod pseudonimem?). W tym okresie, w którym pisarze angażują się w walkę o wolność, ich książki będą wydawane tymi dwoma kanałami: w Polsce przez wydawnictwa drugiego obiegu i na Zachodzie przez polską oficynę i, przy odpowiedniej dawce szczęścia, prawie jednocześnie w przekładzie.

Nastąpił wówczas prawdziwy wysyp polskich powieści. Tłumaczono nowe tytuły oraz wznawiano dawne przekłady. Wydarzenia polityczne dotyczące Polski nabrały rozpędu. Literacka Nagroda Nobla przyznana w 1980 roku Czesławowi Miłoszowi była momentem szczytowym. Nigdy wcześniej w XX wieku literatura polska nie była tak licznie obecna we Francji. Jest to bez wątpienia powód do radości, nawet jeśli po raz kolejny to polityka w dużej mierze wpłynęła na zainteresowanie Polską i wybór dzieł. Pisarz, który zadowalał się uprawianiem swojej sztuki w oderwaniu od historycznych zawirowań, musiał pogodzić się z tym, że pozostanie nieznanym szerokim rzeszom czytelników. Było mu bowiem niezwykle trudno znaleźć wydawcę we Francji, jeśli to, co pisał, nie było w żaden sposób związane z bieżącymi wydarzeniami!

Począwszy od 1976 roku pisarze polscy chętnie powierzali promocję swoich książek za granicą agentom literackim. We Francji duże zasługi na rzecz upowszechniania polskiej literatury ma Zofia Bobowicz-Potocka, agentka niektórych autorów, ale przede wszystkim dyrektor serii Pavillons wydawnictwa Robbert Laffont. W ramach tejże serii wydała 22 przekłady polskich książek, dbając o ich obecność w mediach i śledząc oczekiwania stałych czytelników. Zadanie to nigdy nie było łatwe. Wyniki sprzedaży nawet w tych przypadkach, w których mówi się o sukcesie, nie są imponujące. To skłania do pewnej powściągliwości w ocenie siły oddziaływania literatury polskiej we Francji. Seria, którą kierowała Zofia Bobowicz-Potocka, jako jedyna skupiała tak dużą liczbę polskich tytułów. Inni wydawcy²⁹ drukowali polskich autorów mniej lub bardziej regularnie, ale nie z taką systematycznością.

Tabela zbiorcza: Seria *Pavillons de l'Est*: przekłady z języka polskiego, kierowała Zofia Bobowicz-Potocka

Autor	Tytuł/data wydania	Tłumacz	Sprzedaż egzemplarzy
Janusz Korczak	<i>Journal du ghetto</i> 1979/1998 + Poche	Zofia Bobowicz	Nakład: 6000 Sprzedane egzemplarze: 1207 Zapasy: 1022
Tadeusz Konwicki	<i>La Petite Apocalypse</i> 1981 + Poche	Zofia Bobowicz	N. 7000 S. 4076 Z. 102
Eliza Orzeszkowa	<i>Meir Esafowicz</i> 1983	Ladislas Mickiewicz Zofia Bobowicz	N. 4232 S. 1381 Z. 113

²⁸ K. Brandys, *En Pologne, c'est à dire nulle part...*, traduit du polonais par Adam Lach, Seuil, 1978.

²⁹ Gallimard, Fayard, Flammarion, Seuil, Christian Bourgois, Stock, Albin Michel...

Tadeusz Konwicki	<i>La Clef des songes contemporains</i> 1983	Maryla Laurent	N. 3334 S. 1371 Z. 66
Kazik Hentchel	<i>Liturgie polonaise</i> 1985	Gabriel Meretik	N. 5000 S. 1180 Z. 118
Kazik Hentchel	<i>Confession</i> 1986	Jacqueline Kochan	N. 4116 S. 1048 Z. 94
Tadeusz Konwicki	<i>Fleuve souterrain, oiseau de nuit</i> 1986	Zofia Bobowicz	N. 4119 S. 1048 Z. 94
Tadeusz Konwicki	<i>Le Complexe polonais</i> 1988	Hélène Włodarczyk	N. 4012 S. 2010 Z. 238
Jarosław Marek Rymkiewicz	<i>La Dernière gare Umschlagplatz</i> 1989	Véronique Patte	N. 6211 S. 3550 Z. 95
Ida Fink	<i>Le Voyage</i> 1990	Laurence Dyèvre	N. 3523 S. 2300 Z. 88
Tadeusz Konwicki	<i>Bohini, un manoir en Lituanie</i> 1990	Maryla Laurent	N. 4761 S. 2361 Z. 164
Tadeusz Konwicki	<i>Roman de gare contemporain</i> 1992	Maryla Laurent	N: 4000 S. 1096 Z. 216
Władysław Terlecki	<i>L'Echelle de Jacob</i> 1992	Maryla Laurent	N. 3981 S. 767 Z. 309
Aleksander Ścibor-Rylski	<i>L'Anneau de crin</i> 1993	Laurence Dyèvre Véronique Patte	N. 3345 S. 510 Z. 266
Andrzej Kuśniewicz	<i>Constellations. Les Signes du Zodiaque</i> 1993	Christophe Jezewski	N. 2265 S. 520 Z. 287
Władysław Terlecki	<i>Repose-toi après la course</i> 1994	Christophe Głogowski	N. 3000 S. 397 Z. 300
Jarosław Marek Rymkiewicz	<i>Conversations au bord du lac</i> 1994	Véronique Patte	N. 3176 S. 435 Z. 313
Maciej Krasicki	<i>Nous n'irons plus chez nous</i> 1995	Christophe Głogowski	N. 3000 S. 387 Z. 538
Olga Tokarczuk	<i>Dieu, le temps, les hommes et les anges</i> 1998	Christophe Głogowski	N. 3073 S. 806 Z. 429

Olga Tokarczuk	<i>Maison de jour. Maison de nuit</i> 2001	Christophe Głogowski	N. 2972 S. 750 Z. 483
Andrzej Ścibor-Rylski	<i>Un Amour couleur myrtille</i> 2002	C. Henry du Bord Christophe Jeżewski	N. 3245 S. 650 1025 zwrotów

1989–2007: LITERATURA WOLNA OD CENZURY

Nową równowagę przyniósł sierpień 1990 roku. Duże polskie wydawnictwa przechodziły na zasady gospodarki rynkowej. Rewolucja informatyczna i łatwość powielania przyczyniały się do powstania całej rzeszy małych oficyn. Wyzwolona z więzów literatura pogrążyła się na jakiś czas w radosnym chaosie! Nieliczne czasopisma literackie promowały nowe talenty i zza granicy trudno było znaleźć dzieło warte przetłumaczenia czy autora, który mógłby wzbogacić kulturę francuską. W polskim życiu literackim dokonywały się zasadnicze zmiany.

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej w maju 2004 roku potwierdziło zniesienie wewnętrznych granic europejskich. Wymiana literacka stała się łatwiejsza, ale miała też od tej pory podlegać prawom rynku, co jest „normalnym” sposobem funkcjonowania, ale jednocześnie niesie ze sobą nie byle utrudnienia. Czy literatura polska znajdzie wystarczająco szybko narzędzia niezbędne do promocji przekładów na języki obce?

Niezwykle istotny dla obecności literatury polskiej we Francji w tym okresie jest rozwój wydawnictwa Noir sur Blanc³⁰, które zaczyna wydawać pierwsze polskie tytuły w 1987 roku. W 1991 właściciele Vera i Jan Michalscy kupują również Księgarnię Polską przy bulwarze Saint-Germain. Od tego momentu Noir sur Blanc i Księgarnia Polska staną się głównymi ośrodkami promocji literatury polskiej we Francji. W przeciągu 20 lat wydawnictwo Very Michalskiej wydało ponad 100 polskich tytułów, w tym też, co należy do rzadkości, teksty dawne. Zazwyczaj, jeśli chodzi o literaturę obcą, wydawcy zainteresowani są jedynie nowościami, aczkolwiek pióra pisarzy o ugruntowanej już pozycji. Często ważne jest, aby autor mógł osobiście uczestniczyć w promocji swojej książki. Wyjąwszy wydawnictwa akademickie, spośród nieżyjących już autorów jedynie Stanisław Ignacy Witkiewicz i Bruno Schulz stanowią odstępstwo od tej obowiązującej od połowy wieku we Francji reguły. Noir sur Blanc odważyło się wydać m.in. nowy przekład *Pana Tadeusza*³¹ oraz *Dziadów*³² Adama Mickiewicza, *Nie-Boską ko-*

³⁰ Wydawnictwo Noir sur Blanc zostało założone w 1986 w Montricher w Szwajcarii przez Jana Michalskiego i Verę Michalską-Hoffman.

³¹ A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz ou la dernière expédition judiciaire en Lituanie*, przeł. R. Bourgois, wstęp C. Miłosz, Paris, Noir sur Blanc et Librairie polonaise, 1992.

³² A. Mickiewicz, *Les Aïeux*, przeł. R. Bourgois, wstęp A. Wajda, Paris, Noir sur Blanc et Librairie polonaise, 1992.

medię³³ Zygmunta Krasińskiego czy *Pamiętniki*³⁴ Jana Chryzostoma Paska. Podjęło się też ryzykownej z punktu widzenia finansowego publikacji obszernej antologii poezji polskiej³⁵. Nakładem Noir sur Blanc ukazują się również książki krytycznoliterackie przeznaczone dla wąskiej publiczności, jak *Gombrowicz ou la parodie constructive (Gombrowicz i nadliteratura)* Michała Głowińskiego (2004). Profesjonalizm wydawnictwa w kontaktach z prasą i umiejętna promocja są ważnym atutem dla literatury polskiej. Wreszcie, niezwykle istotna jest stała dostępność książek w katalogu. Należy pamiętać, że aktualnie książka wydana w nakładzie 3 tys. egzemplarzy, po tym jak trafi do księgarni, musi zostać sprzedana w przeciągu miesiąca. Po upływie tego terminu niesprzedane egzemplarze podlegają zwrotowi i idą na przemiał! Zarządzanie zasobami jest zatem sprawą niezwykle cenną, jeśli chce się zapewnić książce dłuższe „życie”.

Innym czynnikiem sprzyjającym przekładom literatury polskiej jest działalność krakowskiego Instytutu Książki, który od 2003 roku zapewnia polską obecność na wszystkich targach książki w Europie.

Mechanizmy rynkowe działają ze wszystkimi swoimi wadami i zaletami. Obwoluta francuskiego wydania *Krwi elfów* Andrzeja Sapkowskiego dumnie obwieszcza: „1,5 miliona sprzedanych egzemplarzy w Europie!”³⁶.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w przeciągu ostatnich dwudziestu lat sytuacja literatury polskiej we Francji zmieniła się w sposób radykalny. Dziś o tym, jaka książka zostanie przetłumaczona, nie decydują już czynniki niezwiązane ze sztuką pisarską i gustami czytelników. Wybory wydawnicze mogą być krytykowane, niektóre z nich można uznać za wątpliwe, ale na różnych szczeblach prowadzących od autora do francuskiego czytelnika znajdują się coraz częściej wykwalifikowani specjaliści. Zupełnie inaczej wyglądała sytuacja za czasów PRL-u, kiedy wszystko podporządkowane było politycznym ograniczeniom podyktowanym państwową propagandą, marksistowskim prozelityzmem, czy też oporem ze strony emigracyjnej lub krajowej opozycji.

Prof. dr hab. Maryla Laurent, Uniwersytet Charlesa de Gaulle’a/Lille 3, Katedra polonistyki. Autorka książek dotyczących literatury polskiej, opracowanych w języku francuskim: *La littérature polonaise en France. Critique littéraire et traductologie* (2007); *La dérive de Prof. dr Tadeusz Konwicki au fil de ses romans. Archéologie d'une écriture: les huit années du réalisme socialiste* (1996). Redaktorka

³³ Z. Krasiński, *La Comédie non divine*, przeł. P. Cazin, wstęp J. Zieliński, Paris, Noir sur Blanc, 2000.

³⁴ J. Ch. Pask, *Mémoires*, przeł. P. Cazin, Paris, Noir sur Blanc, 2000.

³⁵ K. Dedecius, *Poésie*, éd. dirigée par François ROSSET, przeł. C.-H. du Bord, Ch. Jeżewski, R. Bourgeois, J. Burko, R. Legras, A.-C. Carls, J. Donguy et M. Masłowski, G. Erhard, D. Felman et J. Jouet, P. Kamiński, K. Maciejewska, I. Macor-Filarska, K. Skanberg, M. Zakrzewska, Paris, Noir sur Blanc, 2000.

³⁶ A. Sapkowski, *Le Sang des Elfes*, przeł. L. Waleryszak, Paris, Bragelonne, 2008.

dziesięciu opracowań naukowych, głównie o literaturze polskiej, a także o wzajemnych wpływach i inspiracjach pomiędzy literaturami europejskimi. Tłumaczka na język francuski przeszło dwudziestu książek z dziedziny beletrystyki (m.in. Konwicki, Głowiński, Terlecki, Stasiuk, Ryłski, Mrożek, Geremek) oraz poezji (m.in. Baczyński, Stroiński, Różewicz, Szymborska, Herbert, Koehler, Maj, Mitzner, Sosnowski, Świetlicki, Szlosarek, Zadura, Sonnenberg).

Przez ostatnie dziesięć lat Maryla Laurent była przewodniczącą stowarzyszenia *Les Lettres Européennes*, zrzeszającego około trzystu pracowników naukowych z całej Europy: literaturoznawców, pisarzy, tłumaczy, a także ludzi, dla których literatura pozostaje czymś ważnym.

FOUR PERIODS OF POLISH LITERATURE IN FRANCE (1945–2008)

The article discusses the presence of Polish literature on the French editorial market in the second half of the 20th century. The author points to the fact that printing Polish books in the French language was not easy in Parisian publishing houses at that time. Gombrowicz had his writings published with difficulty and Miłosz found himself in ‘publishing non-being’ after he left France for the United States. Gustaw Herling-Grudziński’s *Another World* took 34 years French translation after its original Polish publication in France by Instytut Literacki. The 1960s and 1970s were years of political control of literary “export”. With the rise of underground publishers in Poland, translations “without the author’s knowledge or consent” proliferated faster than ever. As far as the number of translations, the peak fell for 1980/1981 – the Nobel Prize in literature for Miłosz and the time of martial law. Since 1989, literature freed from censorship and political restrictions, has only been dependent on commercial rules of the free market. Poland’s accession to the EU (2004) facilitates the presence of Polish literature on the French market, but requires a lot of commercial action. One of the advantages of the current situation is the interest in Polish literature from not only such publishers as *Noir sur Blanc*, but also numerous general profile publishing houses in France.